

Sprawozdanie z Ogólnopolskiej Interdyscyplinarnej Konferencji Studenckiej „Wymiary Czasu”

W dniach 11–12 grudnia 2009 roku, w Kolegium Filozoficzno-Teologicznym oo. Dominikanów w Krakowie odbyła się druga konferencja związana z myślą i osobą ks. Michała Hellera. Głównym organizatorem (podobnie jak w 2008 roku) było Koło Naukowe Studentów Filozofii UPJPII, a w skład komitetu organizacyjnego tej edycji weszli: Tomasz Sikora, Mateusz Hohol, Dorota Bentke, Michał Pospiszyl i ks. dr Wojciech Grygiel (opiekun naukowy). Konferencja, zatytułowana „Wymiary Czasu”, stała się ponownie platformą interdyscyplinarnych rozważań. Studenci oraz doktoranci z różnych ośrodków akademickich w Polsce reprezentowali całą paletę kierunków, od fizyki przez biologię, prawo, religię i kulturoznawstwo, nie brakowało również przedstawicieli filozofii, teologii czy nawet pasjonatów zagadnień z dziedziny literatury. Trzydzieści wygłoszonych referatów podzielono na trzynaście tematycznych sekcji (co niejednokrotnie przyczyniło się do ciekawej wymiany poglądów, między znawcami poszczególnych dyscyplin). Ponadto odbyły się dwie dyskusje panelowe z udziałem zaproszonych pracowników naukowych, a także wygłoszone zostały trzy gościnne referaty.

Spotkanie otworzył ks. dr Wojciech Grygiel, a następnie przystąpił do swojego referatu (*Czy czas jeszcze płynie w fizyce?*). Po krótkim streszczeniu historii fizycznego czasu przeszedł do postawienia ciekawych z filozoficznego punktu widzenia pytań: „Jaką postać posiada czasoprzestrzeń na poziomie Plancka? Czy jest skwantowana, czy może wyłania się z bardziej pierwotnych struktur, nie posiadających odniesienia czasoprzestrzennego? Czy zatem czas w ogóle płynie w fizyce, czy, tak jak argumentuje Julian Barbour,

jest jedynie iluzją?”. Ostatni wątek, tzn. kwestię istnienia czasu, podjął jeden z kolejnych referentów Mateusz Hohol. Wymienieni prelegenci a także następnici: mgr Jarosław Janowski, Juliusz Doboszewski, mgr Martyna Krzykawska oraz dr Piotr Wasylczyk utworzyli pierwszy przyrodniczo ukierunkowany panel. Dr Wasylczyk z UW zamykając przedpołudniową sesję poruszył wszystkich słuchaczy znakomicie wygłoszonym referatem (*O zegarach, laserach i najdokładniejszych z dostępnych pomiarów czyli fizyk o czasie*), dotyczącym różnych aspektów pomiaru czasu, od historycznych po współczesne oraz te, nad którymi dopiero toczą się badania.

W kolejnym panelu wygłoszono jeszcze trzy referaty: o archeologii współczesnej cywilizacji (P. Zdybał), obrazie w teorii kina Deleuze’a (J. Tercz), a także o sztuce Makowskiego, Opałki oraz Matuszewskiego w kontekście czasu (M. Zdanowicz).

Popołudniowa sesja pierwszego dnia konferencji nawiązywała do zagadnień zakresu religii i kulturoznawstwa. Choć tematy i abstrakty zapowiadały bardzo ciekawe wystąpienia, prawdopodobnie wielu uczestników konferencji mogło czuć się zawiedzionymi. Referaty były albo mało problemowe, albo, co gorsza, wchodziły w wewnętrzny dyskurs reprezentowanej przez prelegenta dyscypliny, co uniemożliwiało jakiegokolwiek rozumienie (zaprzeczając tym samym naczelnej idei konferencji, to jest jej interdyscyplinarności). Takim przykładem był z pewnością referat *Bóg przejawiający się i Bóg ukryty wobec kategorii czasu*, poświęcony problematyce czasu w Starym Testamencie i mistyce żydowskiej, w którym referentka dała z pewnością wyraz (na przykład przez cytowanie Biblii w źródłowych językach) swojemu profesjonalizmowi, uniemożliwiając jednak jakiegokolwiek podjęcie tematu przez reprezentantów innych dyscyplin. Pozostałe referaty tego panelu okazały się albo dosyć przeciętne (z powodów podobnym, jak wspomniany wyżej odczyt), albo bardzo ciekawe i inspirujące, czego przykładem była prezentacja czasu w kulturze afrykańskiej Malwiny Bakalarskiej.

Pierwszy dzień zakończył się rewelacyjną dyskusją o racjonalności czasu, poprzedzoną filmem popularyzatorskim Juliana Bar-

boura, w którym ów brytyjski fizyk teoretyk kwestionuje istnienie czasu, na gruncie współczesnych teorii fizycznych. Główna oś dyskusji przebiegała wokół ontologicznego statusu teorii naukowych. Jako fizyk eksperymentalny, dr Wasylczyk reprezentował skrzydło empirystycznej interpretacji, z kolei interpretacji realistycznej w kwestii statusu teorii naukowych godnie bronił ks. dr Grygiel. Kolorytu całemu spotkaniu dodawały mocno filozoficzne uwagi dr. Bogdana Ogrodnika i świetne prowadzenie dyskusji przez dr. Pawła Polaka.

Drugi dzień konferencji rozpoczął się od referatu jednego z gości konferencji: dr. Bogdana Ogrodnika (Towarzystwo Metafizyczne im. Alfreda Whiteheada). Referat zatytułowany *O czasie terażniejszym i jego strukturze* był próbą opisu struktury czasu terażniejszego głównie w oparciu o ontologię fenomenologiczną Romana Inagrdena.

Kolejny panel okazał się próbą zmierzenia ze starożytnym ujęciem problematyki czasu. Wraz z Heraklitem, i jego, w pewnym sensie spadkobiercami, Whiteheadem oraz Nietzschem, ujawniło się kilka interesujących problemów, istotnych także ze współczesnego punktu widzenia, jak odpowiedzialność etyczna w rozumieniu czasu jako wiecznego powrotu tego samego. Kolejne referaty ujmowały problematykę z perspektywy egzystencjalnej (A. Dąbrowski) oraz hermeneutycznej (K. Dominik).

Po krótkiej przerwie wygłoszono dwa referaty ujmujące problematykę czasu w sposób bardzo praktyczny. Najpierw *Czas w prawie, prawo w czasie* (O. Pogorzelski), później przedstawione zostały badania psychologiczne o gospodarowaniu czasem i ewentualnej koincydencji dobrego dysponowania własnym czasem z postawą proekologiczną (M. Paruzel wraz z M. Drąg). W dalszej kolejności zostały przedstawione trzy interesujące referaty z pogranicza filozofii i literatury. Pierwszym był inspirujący odczyt Moniki Marczuk o Bataille'owskim wyrwaniu poza czas w seksualnej ekstazie i śmiertelnej agonii. Pozostałe dwa referaty dotyczyły relacji czasu i języka w twórczości Freuda, Prousta oraz Benjaminia (P. Tacik)

oraz wystąpienie przygotowane przez Agatę Wilczek, omawiające związki osobowości i czasu w trudnej poezji T.S. Eliota.

Ostatnia część konferencji odbyła się w stylowym kapitularku. Tak jak pod koniec poprzedniego dnia, wygłoszono dwa raczej przeciętne referaty. Mam tu szczególnie na myśli dosyć chaotyczne, (co jak się usprawiedliwiła prelegentka było podyktowane omawianą problematyką) wystąpienie *O różnych strunach świata i tej jednej zwanej reminiscencją czyli o mistycznej koncepcji czasu w późnej twórczości Juliusza Słowackiego*, dotyczące filozoficzno-literackiej spuścizny po Słowackim.

Zwieńczeniem dwóch konferencyjnych dni była, tak jak w roku ubiegłym, dyskusja zaproszonych gości: ks. prof. Michała Hellera z prof. Władysławem Stróżewskim. Spotkanie poprowadził ks. prof. Krzysztof Kościelniak (UJ i UPJPII). Paneliści w bardzo ciekawy i jasny sposób przedstawili różne koncepcje czasu. Ksiądz Profesor mówił o fizyce i jej filozoficznych implikacjach (dyskutowano m.in. problem początku w erze Plancka, gdzie czas nie płynie, a przynajmniej nie płynie w znany nam z fizyki sposób). Pan Profesor Stróżewski z kolei zarysował swoje rozumienie problematyki w oparciu o klasykę filozoficzną, od Arystotelesa, przez Augustyna na Ingardenie skończywszy.

Całą konferencję podsumował ks. dr Wojciech Grygiel, przypominając swoje wcześniejsze uwagi, dotyczące metaforycznego ujęcia problematyki czasu obecnego w filozofii humanistycznej. Pochwalił jednocześnie uczestników konferencji za generalnie wysoki poziom wygłaszanych referatów oraz podziękował słuchaczom za wysoką frekwencję.

Michał Pospiszyl